

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara du Château
Sędziowie:	SA Wojciech Zaręba (sprawozdawca) SA Beata Siewielec
Protokolant	Agnieszka Muszyńska, Artur Trubalski

przy udziale Anny Utnik-Wójtowicz prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniach: 22 maja 2012 r., 26 czerwca 2012 r., 25 lipca 2012 r.

sprawy A. W. (2) i M. F.

oskarżonych z art. 148 § 1 k.k. i in.

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 15 lipca 2011 r., sygn. akt II K 30/10

I. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy uznając apelacje obrońców oskarżonych za oczywiście bezzasadne;

II. zalicza oskarżonym na poczet kar pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania również od dnia 15 lipca 2011 r. do dnia 1 sierpnia 2012 r.;

III. zasądza na rzecz obrońców oskarżonych adw. K. N. – Kancelaria Adwokacka w R. i adw. J. K. – Kancelaria Adwokacka w T. kwoty po 1328,40 zł (tysiąc trzysta dwadzieścia osiem złotych czterdzieści groszy) tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonych sprawowaną z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych za II instancję i określa, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

A. W. (2) i M. F. zostali oskarżeni o to, że:

I. w nocy z 11 na 12 czerwca 2009 roku w P., woj. (...), działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia P. G., wspólnie i w porozumieniu dokonali jego zabójstwa, w ten sposób, że A. W. (2) przewracając go na ziemię i kopiąc nogami po całym ciele, spowodował u niego ranę nosa i przedsiionka jamy ustnej ze złamaniem części chrząstki nosa wieloodłamowym złamaniem kolca nosowego

przedniego szczęki, ukruszenie powierzchni siecznej zębów pierwszych górnych, czym doprowadził go do stanu nieprzytomności, a następnie obaj wrzucili P. G. do zbiornika wodnego, powodując jego śmierć przez utonięcie,

tj. o przestępstwo z art. 148 § 1 k.k.

a nadto A. W. (2) o to, że

II. dat bliżej nieustalonych w okresie od 20 czerwca 2009 roku do połowy sierpnia 2009 roku w P., woj. (...), działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, trzykrotnie groził pobiciem K. Z., w celu zastraszenia go i zapobieżenia w ten sposób składaniu przez tego świadka zeznań obciążających A. W. (2), a dotyczących okoliczności śmierci P. G. w śledztwie Ds. 530/09 Prokuratury Rejonowej w Przysusze,

tj. o przestępstwo z art. 245 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

III. w nocy 27 na 28 marca 2009 roku w P., woj. (...), w barze (...), zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 1500 zł i papierosy o wartości 100 zł na szkodę W. W. (1),

tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k.

a nadto M. F. o to, że

IV. w nocy z 11 na 12 czerwca 2009 roku w P. woj. (...) wbrew przepisom ustawy nakłaniał Z. G. do użycia środka odurzającego w postaci marihuany,

tj. o przestępstwo z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005 roku Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.)

V. w nocy z 11 na 12 czerwca 2009 roku w P. woj. (...) wbrew przepisom ustawy nakłaniał M. T. i C. G. do użycia środka odurzającego w postaci marihuany,

tj. o przestępstwo z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005 roku Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.)

VI. w nocy z 11 na 12 czerwca 2009 roku w P. woj. (...) wbrew przepisom ustawy posiadał środki odurzające w postaci marihuany w ilości nie mniejszej niż 1 gram,

tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005 roku Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.)

J. W. (1) została oskarżona o to, że:

VII. w nocy z 11 na 12 czerwca 2009 roku w P., woj. (...) nie zawiadamiając służb ratowniczych lub osób znajdujących się w pobliżu, nie udzieliła pomocy nieprzytomnemu, pozostawionemu w zbiorniku wodnym P. G., znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednio niebezpieczeństwem utraty życia, mogąc jej udzielić bez narażania siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, przy czym czynu tego dopuściła się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem,

tj. o przestępstwo z art. 162 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

VIII. w nocy z 11 na 12 czerwca 2009 roku w P., woj. (...) mając wiarygodną wiadomość o dokonanej tej nocy zbrodni zabójstwa P. G. nie zawiadomiła o tym niezwłocznie organu powołanego do ścigania przestępstw, przy czym czynu tego dopuściła się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem,

tj. o przestępstwo z art. 240 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

A. P. oskarżony został o to, że:

IX. daty bliżej nieustalonej w połowie sierpnia 2009 roku w P., woj. (...), groził pobiciem K. Z., w celu zastraszenia go i zapobieżenia w ten sposób składaniu przez tego świadka zeznań obciążających A. W. (2), a dotyczących okoliczności śmierci P. G. w śledztwie Ds.530/09 Prokuratury Rejonowej w Przysusze,

tj. o przestępstwo z art. 245 k.k.

Wyrokiem z dnia 15 lipca 2011 r. Sąd Okręgowy w Radomiu

I. **A. W. (2) i M. F.** w miejsce czynu zarzuconego im w punkcie I (pierwszym) aktu oskarżenia uznał za winnych tego, że w nocy z 11 na 12 czerwca 2009r. w P. w województwie (...), działając wspólnie i w porozumieniu, chcąc pozbawić życia P. G. wrzucili go nieprzytomnego do zbiornika wodnego powodując jego śmierć przez utonięcie, przy czym stan nieprzytomności P. G. spowodował A. W. (2) uprzednio przewracając go na ziemię i następnie kopiąc po całym ciele, w wyniku czego P. G. doznał ukruszenia powierzchni siecznej zębów pierwszych górnych, rany nosa i przedsonka jamy ustnej ze złamaniem części chrząstki nosa oraz wielodłamowym złamaniem kolca nosowego przedniego szczęki i kwalifikując czyn ten z art. 148 § 1 kk skazał:

- A. W. (2) na podstawie art. 148 § 1 kk na karę 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności,

- M. F. na podstawie art. 148 § 1 kk na karę 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności;

II. **A. W. (2)** uznał za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w punkcie II (drugim) aktu oskarżenia i skazał go na podstawie art. 245 kk w związku z art. 12 kk na karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, za podstawę jej wymiaru przyjmując art. 245 kk;

III. **A. W. (2)** uznał za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w punkcie III (trzecim) aktu oskarżenia i skazał go na podstawie art. 278 § 1 kk na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

IV. Na podstawie art. 85 kk w zw. z art. 88 kk orzekł w stosunku do A. W. (2) karę łączną 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności;

V. Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej w stosunku do A. W. (2) kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia go wolności w sprawie niniejszej od dnia 9 września 2009r. do dnia 15 lipca 2011r.

VI. **M. F.** uniewinnił od popełnienia czynu zarzuconego mu w punkcie IV (czwartym) aktu oskarżenia;

VII. **M. F.** uniewinnił od popełnienia czynu zarzuconego mu w punkcie V (piątym) aktu oskarżenia;

VIII. **M. F.** w miejsce czynu zarzuconego mu w punkcie VI (szóstym) aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że w nocy z 11 na 12 czerwca 2009r. w P. w województwie (...), posiadał wbrew przepisom ustawy środek odurzający stanowiący ziele konopi innych niż włókniste – o potocznej nazwie marihuana – w łącznej ilości 0,5 grama i kwalifikując czyn ten z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005r., Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) skazał M. F. na jego podstawie na karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

- IX. Na podstawie art. 85 kk, art. 86 § 1 kk wymierzył M. F. karę łączną 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności;
- X. Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej w stosunku do M. F. kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia go wolności w sprawie niniejszej od dnia 26 sierpnia 2009r. do dnia 15 lipca 2011r.
- XI. **J. W. (1)** uznał za winną popełnienia czynu zarzucanego jej w punkcie VII (siódmym) aktu oskarżenia i skazał ją na podstawie art. 162 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, za podstawę jej wymiaru przyjmując art. 162 § 1 kk;
- XII. **J. W. (1)** uznał za winną popełnienia czynu zarzucanego jej w punkcie VIII (ósmym) aktu oskarżenia i skazał ją na podstawie art. 240 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, za podstawę jej wymiaru przyjmując art. 240 § 1 kk;
- XIII. Na podstawie art. 85 kk, art. 86 § 1 kk wymierzył J. W. (1) karę łączną 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;
- XIV. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 2 kk wykonanie orzeczonej w stosunku do J. W. (1) kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 5 (pięciu) lat próby;
- XV. Na podstawie art. 73 § 2 kk oddał J. W. (1) w okresie próby pod dozór kuratora;
- XVI. **A. P.** uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie IX (dziewiątym) aktu oskarżenia i skazał go na podstawie art. 245 kk na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;
- XVII. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 2 kk wykonanie orzeczonej w stosunku do A. P. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 3 (trzech) lat próby;
- XVIII. Na podstawie art. 73 § 2 kk oddał A. P. w okresie próby pod dozór kuratora;
- XIX. Na podstawie art. 71 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył A. P. karę 60 (sześćdziesięciu) stawek dziennych grzywny w wysokości 10 (dziesięciu) złotych każda z nich;
- XX. Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej w stosunku do A. P. kary grzywny zaliczył jeden dzień rzeczywistego pozbawienia go wolności w sprawie niniejszej – w dniu 9 września 2009r. – i uznał orzeczoną grzywnę za uiszczoną do wysokości dwóch stawek dziennych;
- XXI. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. M. 2214 (dwa tysiące dwieście czternaście) złotych tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu oskarżonego A. W. (2);
- XXII. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. K. 2214 (dwa tysiące dwieście czternaście) złotych tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu oskarżonego M. F.;
- XXIII. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. G. 2214 (dwa tysiące dwieście czternaście) złotych tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu oskarżonej J. W. (1);
- XXIV. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. K. 2066 (dwa tysiące sześćdziesiąt sześć) złotych 40 (czterdzieści) groszy tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu oskarżonego A. P.;
- XXV. Na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonych A. W. (2), M. F., J. W. (1) i A. P. od kosztów sądowych, wydatkami obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli obrońcy oskarżonych A. W. (2) i M. F..

Obrońca A. W. (2) zarzuciła:

1) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 i 410 k.p.k. polegającą na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów i zasady oparcia wyroku na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej przez przyjęcie, iż materiał dowodowy zebrany w niniejszym postępowaniu pozwala na przypisanie oskarżonemu A. W. (2) zarzucanego czynu z art. 148 § 1 k.k., podczas gdy prawidłowa ocena dowodów z wyjaśnień oskarżonych J. W. (1), M. F. w powiązaniu z innymi dowodami wskazującymi na nieobecność J. W. (1) nad zalewem w Toporni między godziną 22.02 a godziną 23.48 poddaje w wątpliwość udział oskarżonego W. w przedmiotowym zdarzeniu; pominięcie okoliczności korzystnych dla oskarżonego A. W., a wynikających z analizy parametrów połączeń telekomunikacyjnych wskazującej, iż telefon użytkowany przez J. W. (1) w dniu zdarzenia w godzinach wieczornych nie pracował w zasięgu anteny kierunkowej właściwej dla rejonu zalewu z Toporni; nie uwzględnienie na korzyść oskarżonego W. rozbieżności pomiędzy miejscem ujawnienia zwłok pokrzywdzonego a wskazanym przez oskarżonego F. miejscem wrzucenia do wody pokrzywdzonego; nie uwzględnienie na korzyść oskarżonego W. braku widocznych obrażeń ciała u pokrzywdzonego poza stwierdzonymi na twarzy, braku obrażeń wewnętrznych, pomimo wskazanego przez oskarżoną W. sposobu działania oskarżonego W., który miał zadawać pokrzywdzonemu uderzenia rękoma oraz kopnięcia po całym ciele;

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, iż A. W. (2) dopuścił się przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., pomimo, iż prawidłowa ocena materiału dowodowego nie pozwala na takie ustalenie;

3) rażąco niewspółmierność kar orzeczonych w pkt II, III części dyspozytywnej wyroku, w sytuacji gdy prawidłowa ocena całokształtu okoliczności mających wpływ na wymiar kary przemawia za łagodniejszym potraktowaniem oskarżonego.

Stawiając te zarzuty skarżąca wniosła o:

- 1) uchylenie orzeczenia o karze łącznej pozbawienia wolności zawartego w pkt IV części dyspozytywnej orzeczenia,
- 2) uniewinnienie A. W. (2) od popełnienia czynu zarzucanego w pkt I aktu oskarżenia,
- 3) wydatne złagodzenie kar jednostkowych orzeczonych w pkt II, III oraz ich połączenie i orzeczenie kary łącznej pozbawienia wolności o charakterze wolnościowym;
- 4) ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Apelacja obrońcy M. F. zarzuciła:

1) obrazę przepisów postępowania, mających wpływ na treść orzeczenia, a to art. 4 i 7 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. – poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz wybiórczą ich analizę w zakresie:

- obdarzenia walorem wiarygodności wyjaśnień osk. J. W. (1) (z dnia 28.08 i 04.12) co do faktu czy posiadała ona telefon komórkowy krytycznego dnia nad zalewem T. w P.;

- dowolność oceny motywów działania osk. F. w tym zakresie, kiedy mowa o wskazaniu przez tego oskarżonego na osobę A. W. (2) jako sprawcę zabójstwa P. G.;

- niedostateczne wyjaśnienie w toku postępowania okoliczności mających znaczenie dla oceny wyjaśnień osk. F., a mianowicie miejsca wypłynięcia zwłok pokrzywdzonego (w kontekście wyjaśnień J. W.);

2) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż krytycznej nocy z 11 na 12 czerwca 2009 r. J. W. (1) była świadkiem zabójstwa P. G., co w konsekwencji

skutkuje przyjęciem sprawstwa i winy osk. M. F., w zakresie przypisanego mu przestępstwa, pomimo braku dowodów świadczących o tym ponad wszelką wątpliwość.

W oparciu o powyższe zarzuty apelacja wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje nie są zasadne i nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy nie dopuścił się uchybień skutkujących wadliwością zapadłego wyroku. Zgromadzony materiał dowodowy, kompletny, oceniony został zgodnie z dyrektywami art. 7 kpk, a skoro poczynione ustalenia faktyczne są tej oceny logiczną i konieczną konsekwencją, brak jest podstaw do kwestionowania ich trafności.

Przede wszystkim jednak wskazać należy, że w postępowaniu odwoławczym doszło do uzupełnienia owego materiału dowodowego. Stało tak się wskutek uwzględnienia wniosku obrońcy oskarżonego W. o odebranie dodatkowych zeznań od świadka K. Z.. Świadek ten, zgodnie z twierdzeniami obrońcy, już po rozprawie przed Sądem Okręgowym miał w rozmowie z bratem oskarżonego- J. W. (3), przyznać, że do złożenia niekorzystnych dla oskarżonego zeznań w śledztwie zmusiły go popełnione przez policję przy przesłuchaniu nieprawidłowości, sprowadzające się do wywierania na świadka presji, aby obciążył oskarżonego.

Teza obrońcy znalazła potwierdzenie w zeznaniach samego J. W. (3), który został przesłuchany na rozprawie apelacyjnej w dniu 26 czerwca 2012 r. (k. 2212 v).

Natomiast K. Z. złożył zeznania przed Sądem Apelacyjnym w dniu 22 maja 2012 r. (k. 2187 v- 2188). Jednakże nie potwierdził okoliczności podnoszonych przez J. W. (3), a tym samym zaprzeczył tezie sformułowanej przez obrońcę. Stwierdził, iż w rozmowie z bratem oskarżonego przedstawił mu taką samą wersję przebiegu wydarzeń, jak ta, o której mówił na rozprawie przed Sądem Okręgowym. Zaakcentował, iż nie podawał, aby policja wywierała na niego jakąkolwiek presję.

Twierdzenia J. W. (3) nie znalazły nadto potwierdzenia w zeznaniach pozostałych przesłuchanych przez sąd odwoławczy świadków, a mianowicie C. W. (k. 2188 v), A. Z. (k. 2242 v), J. S. (k. 2243).

Sąd Apelacyjny nie uznał zeznań J. W. (3) za wiarygodne. Mając osobisty kontakt ze świadkiem, obserwując jego zachowanie, sposób, w jaki odpowiadał on na pytania sądu i stron postępowania, sąd stwierdził, że świadek nie podaje prawdy. Jego twierdzenia są niemiarodajne. Ponadto zaprzeczają im zeznania samego K. Z. i nie potwierdzają zeznania pozostałych świadków, którym sąd odwoławczy nie ma podstaw (w zakresie tezy dowodowej obrońcy) nie dać wiary. W ocenie sądu odwoławczego świadkiem W. kierowała prosta chęć nieobciążania oskarżonych. J. W. (3) jest bratem jednego z nich, więc ma on interes w tym, aby działać na jego korzyść.

Zatem uzupełnienie materiału dowodowego na etapie postępowania odwoławczego de facto niczego do sprawy nie wniosło. Bez znaczenia pozostaje w szczególności dla tej oceny zeznań świadka K. Z., jakże ważkich, której dokonał sąd I instancji. Kwestia jej prawidłowości omówiona natomiast zostanie niżej, już przy odniesieniu się przez Sąd Apelacyjny do zarzutów sformułowanych we wniesionych apelacjach.

W tym miejscu zauważyć należy, że, co do zasady, ocena dowodów należy do sądu meriti. Sąd odwoławczy dokonuje natomiast kontroli jej prawidłowości. Nie oznacza to jednak, iż jest pozbawiony możliwości dokonania samodzielnej oceny dowodu, który przezeń został przeprowadzony na etapie rozpoznawania środków odwoławczych. Skoro przepis art. 452 § 2 kpk daje sądowi II instancji możliwość prowadzenia postępowania dowodowego (w określonych w nim warunkach), to oczywiście jest, że przeprowadzone w tym trybie dowody podlegają ocenie tegoż sądu. W przeciwnym wypadku wskazany przepis pozbawiony byłby ratio legis. W każdej sytuacji zgłoszenie zasadnego wniosku dowodowego na etapie postępowania odwoławczego skutkowałoby koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku

i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, skoro sąd ad quem nie miałby prawa wnioskowanego dowodu oceniać, a kompetencja ta przysługiwałaby jedynie sądowi meriti.

Przechodząc już do wniesionych apelacji przede wszystkim stwierdzić należy, że obrońca A. W. (2) nieprawidłowo określiła zakres zaskarżenia. Wskazuje ona bowiem, że rozstrzygnięcie sądu meriti dotyczące tegoż oskarżonego kwestionuje w całości. Analiza jednak treści samych postawionych przez skarżącą zarzutów i wniosków przezeń sformułowanych, jak również argumentów podniesionych w uzasadnieniu wniesionego środka, prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż, jeśli chodzi o winę, kwestionowane jest jedynie rozstrzygnięcie odnośnie czynu z pkt. I aktu oskarżenia. W zakresie czynów pozostałych przypisanych oskarżonemu apelacja skierowana jest już tylko przeciwko orzeczeniu o karach jednostkowych (także karze łącznej).

Natomiast w apelacji obrońcy M. F. zakres zaskarżenia został określony prawidłowo. Środek ten dotyczy tylko rozstrzygnięcia odnośnie czynu z pkt. I aktu oskarżenia. Obrońca jednak nie sformułowała odpowiedniego-skorelowanego właśnie z zakresem zaskarżenia- wniosku, skoro domaga się od sądu odwoławczego bądź to stosownego orzeczenia odnośnie tylko czynu z pkt. I, bądź to uchylecia zaskarżonego wyroku, jak należy domniemywać, w całości.

W obu apelacjach kwestionowana jest dokonana przez sąd I instancji ocena wyjaśnień współoskarżonej J. W. (1). Ważkość tego dowodu pozostaje poza sporem. Wyjaśnienia oskarżonej złożone w śledztwie (w określonej ich części) uznane zostały przez Sąd Okręgowy za wiarygodne, a w konsekwencji przyjęte za podstawę ustaleń faktycznych. Sąd Apelacyjny stwierdza, iż ocena całości wyjaśnień J. W. (1), ta, którą zaprezentował sąd meriti w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, wolna jest od jakichkolwiek błędów. Rozumowanie sądu jest logiczne i przekonujące. Brak w nim sprzeczności, czy chociażby tylko niekonsekwencji. Sąd dochował wymogów prawidłowej oceny dowodów określonych w art. 7 kpk. Sąd Apelacyjny nie znajduje więc podstaw do podważenia trafności tegoż wnioskowania. Zauważa tylko, że słuszne jest ono tym bardziej, że Sąd Okręgowy, realizując zasadę bezpośredniości, osobiście zetknął się ze źródłem dowodowym. Nie ma przy tym potrzeby powtarzania jakże szczegółowej i obszernej argumentacji Sądu Okręgowego (str. 5- 8, 11- 14 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Znana jest ona przecież obrońcom.

Obrońca A. W. (2) de facto nie przedstawia żadnych rzeczowych argumentów dla podważenia rozumowania sądu I instancji. Skarżąca skupia się na akcentowaniu niekonsekwencji w wyjaśnieniach J. W. (1). Owe rozbieżności są faktem, jednakże dostrzeżone i szczegółowo rozważone one zostały przez sąd I instancji, zaś wysnute na tej podstawie wnioski nie budzą żadnych wątpliwości co do swej prawidłowości. Argument obrońcy pozostaje zatem bezskuteczny- w żaden sposób nie wykazuje nietrafności stanowiska Sądu Okręgowego.

Kolejnym zabiegiem skarżącej jest próba wykazania, iż treść określonej części wyjaśnień J. W. (1) zdeterminowana została postawą M. F.. Podnosi się tu, że współoskarżona pozostawała pod jego silnym wpływem. Jest to jednak tylko własna ocena obrońcy, nie poparta żadnymi dalszymi argumentami. Sama skarżąca nie ma zresztą w omawianej kwestii pewności, skoro twierdzi, iż takiej motywacji po stronie J. W. (1) jedynie „nie sposób wykluczyć”. Także więc w tym zakresie wywody skarżącej nie podważają trafności oceny Sądu Okręgowego.

Nie wytrzymuje krytyki akcentowanie przez obrońcę poziomu rozwoju umysłowego J. W. (1). Poziom ten był przecież znany sądowi I instancji. Sąd uwzględnił go w swych rozważaniach, przy czym odwołał się tu do nie budzących wątpliwości co do ich trafności, zresztą niekwestionowanych przez nikogo, opinii biegłego psychologa (str. 13- 14 uzasadnienia wyroku). Trudno dopatrzeć się w tym wnioskowaniu jakiegokolwiek błędu. Sama skarżąca takiego błędu nie stara się nawet wykazać, skoro ogranicza się do prostej konstatacji w kwestii upośledzenia umysłowego oskarżonej.

Tak samo nie wytrzymuje krytyki powoływanie się na sposób składania wyjaśnień przez J. W. (1). Jest bowiem rzeczą oczywistą, że zapis w protokole nie jest w stanie oddać całości zachowania świadka (oskarżonego) w trakcie składania zeznań (wyjaśnień). Nie ma więc racji skarżąca, jeżeli zachowaniu oskarżonej na sali rozpraw, sposobowi składania przez nią wyjaśnień, przeciwstawia treść protokołów przesłuchania w charakterze podejrzanej sporządzonych w śledztwie. W świetle tego, co przed chwilą wskazał Sąd Apelacyjny, nie sposób obronić stanowiska, iż treść wypowiedzi

zawartych w owych protokołach jest nieprawdziwa, skoro relacje oskarżonej są tu pełniejsze i bardziej uporządkowane, zaś na rozprawie oskarżona nie udzielała „wyczerpujących i zawsze logicznych wypowiedzi”.

Jeśli chodzi o ocenę wyjaśnień J. W. (1) dokonaną przez Sąd Okręgowy, to argumentacja zawarta w apelacji obrońcy M. F. jest już wręcz szczątkowa. Sprowadza się ona jedynie do supozycji, iż oskarżona w śledztwie mogła (i tylko mogła) być motywowana przez oskarżonego F.. Tego samego argumentu, w identyczny sposób, użyła obrońca A. W. (2). Sąd Apelacyjny kwestię tę wyżej już ocenił. Argumenty dotyczące bezpodstawności wskazanej wyżej supozycji pozostają aktualne i nie ma potrzeby ich powtarzania.

W obu apelacjach kwestionuje się również zaprezentowaną przez sąd I instancji ocenę wyjaśnień M. F.- kolejnego dowodu o zasadniczym znaczeniu dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Także jednak ta ocena wolna jest od błędów i w pełni odpowiada dyrektywom art. 7 kpk. W świetle wywodów sądu zaprezentowanych na str. 20- 23 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku nie może być co do tego wątpliwości.

Oceny tej nie podważają argumenty obrońcy A. W. (2) w przedmiocie niekonsekwencji wyjaśnień oskarżonego F.. Sprowadzają się one de facto do prostego przytaczania owych rozbieżności. Jednakże, podobnie, jak w przypadku wyjaśnień J. W. (1), nie pozostały one poza uwagą Sądu Okręgowego. Zostały poddane analizie, zaś wysnute na tej podstawie przez sąd wnioski nie nasuwają żadnych zastrzeżeń co do swej prawidłowości. Tej treści argumentacja skarżącej, stricte polemiczna, w żaden sposób więc prawidłowości stanowiska sądu nie podważa.

W obu apelacjach natomiast podnosi się nieracjonalność (zdaniem skarżących) zachowania M. F. polegającego na przekazaniu informacji o zdarzeniu policji. Także jednak ta kwestia rozważona została przez sąd I instancji w sposób wnikliwy, przy odwołaniu do argumentacji odpowiadającej dyrektywom art. 7 kpk. Sąd uwzględnił przy tym zeznania samego funkcjonariusza (P. C.- str. 21- 23 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Sąd Apelacyjny nie widzi potrzeby powtarzania argumentów sądu meriti, natomiast stwierdza, że w ich świetle wniosek, iż działanie M. F. w istocie było samoobroną, jest w pełni racjonalny. Odmienne stanowisko obrońców w omawianej kwestii jest wynikiem tylko ich własnej oceny i w żadnym razie trafności wnioskowania sądu nie podważa. Jeśli zaś chodzi o argument obrońcy A. W. (2) dotyczący nieprawidłowego wskazania przez M. F. miejsca wrzucenia do wody pokrzywdzonego, to i ta kwestia nie umknęła Sądowi Okręgowemu (str. 21 uzasadnienia wyroku). Sąd Apelacyjny natomiast podkreśla- wyjaśnienia oskarżonego F. przecież zostały uznane przez sąd I instancji za wiarygodne tylko w części. W zaistniałej sytuacji nie było więc potrzeby wywoływania opinii biegłego stosownej specjalności dla określenia możliwości przemieszczenia zwłok w zbiorniku wodnym. Odmienne w tej kwestii zarzut skarżącej (wyartykułowany dopiero w uzasadnieniu apelacji) byłby słuszny w sytuacji odwrotnej, a mianowicie podzielenia przez Sąd Okręgowy wyjaśnień M. F. co do miejsca wrzucenia ciała do wody. Zaistniałaby tu rozbieżność w materiale dowodowym wymagająca wyjaśnienia opinią specjalisty.

Jedynie w apelacji wniesionej na korzyść oskarżonego W. kwestionowana jest dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zeznań świadka K. Z.. Skarżąca argumentuje jednak de facto jedynie przez odwoływanie się do bezspornie występujących w tym dowodzie niekonsekwencji. Zeznania świadka są w uzasadnieniu wniesionego środka wręcz cytowane. Także jednak ten dowód został przez sąd I instancji rozważony w sposób wnikliwy (str. 14- 16 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku). Akcentowane w apelacji niekonsekwencje zostały poddane analizie. Także więc i w tym przypadku nie sposób dopatrzeć się we wnioskowaniu sądu błędów przesądzających o dowolności oceny. Odpowiada ona w pełni wskazaniom art. 7 kpk. Sąd Apelacyjny nie znajduje żadnych podstaw do zakwestionowania jej prawidłowości. Trudno inaczej odnieść się do wywodów skarżącej, skoro swe wnioski uzasadnia ona tylko w sposób wyżej wskazany, nie wykazuje zaś żadnych błędów w ocenie sądu. Jeśli zaś chodzi o zeznania K. Z. złożone na rozprawie odwoławczej, to wcześniej Sąd Apelacyjny już wskazał, iż pozostają one bez wpływu na tę ocenę.

Obie skarżące wskazują na bezsporny fakt, iż analiza wykazu połączeń dokonywanych przy użyciu telefonu komórkowego J. W. (1) wykazuje, iż telefon ten znajdował się w znacznej odległości od miejsca zdarzenia. Istotnie, mogłoby to sugerować, iż użytkowniczka aparatu również na tym miejscu nie była. Zwrócić jednak należy uwagę na fakt, iż kwestii tej Sąd Okręgowy poświęcił wiele miejsca w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (str. 8- 11). Przeanalizował wszystkie dowody mające znaczenie dla jej rozstrzygnięcia, tak osobowe, jak i nieosobowe. Prawidłowo

w rezultacie uznał, że J. W. (1) na miejscu przestępstwa jednak była. Sąd Apelacyjny zauważa, że powtarzanie obszernej argumentacji sądu meriti, znanej skarżącym, byłoby oczywiście zbędne. Skarżące zaś wnioskuje o nieobecności J. W. (1) w tym miejscu opierają się na założeniu, że użytkownik telefonu przenośnego zawsze znajduje się tam, gdzie jego telefon, co jest założeniem, w świetle zasad art. 7 kpk, oczywiście błędnym.

Nie ma racji obrońca A. W. (2), jeżeli podnosi, iż stwierdzone obrażenia pokrzywdzonego wykluczają możliwość działania wobec niego innych osób w sposób opisany przez J. W. (1). Powołuje się przy tym na opinię biegłego lekarza medycyny sądowej. Wnioski tego dowodu jednak mylnie interpretuje. Biegła E. B. stwierdziła bowiem jednoznacznie, iż obrażenia pokrzywdzonego w pełni korespondują z opisem J. W. (1). Jest to więc teza przeciwna tezie obrońcy, który specjalistą z zakresu medycyny sądowej przecież nie jest. Jednocześnie obrońca nie podejmuje nawet próby wykazania jakichkolwiek błędów popełnionych przez biegłą. Własne przekonanie skarżącej co do tego, jakich urazów doznałby pokrzywdzony w przypadku działania wobec niego w sposób opisywany przez J. W. (1), w żaden sposób nie podważa więc wniosków biegłej. Sąd Apelacyjny natomiast zauważa, że opinia E. B. rozważona została przez Sąd Okręgowy w sposób nie mogący budzić zastrzeżeń. Ta ocena, jak i wysnute na jej podstawie wnioski, zaprezentowane zostały na str. 24- 28 uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

W uzasadnieniu swej apelacji obrońca A. W. (2) sugeruje, iż miejsce pobicia pokrzywdzonego (boisko) nie było widoczne z miejsca, w którym znajdowali się J. W. (1) i M. F., a to z powodu bujnej roślinności. Tej sugestii zaprzecza jednak już tylko ten obiektywny dowód nieosobowy, jakim jest dokumentacja fotograficzna. Na k. 545- 546 akt sprawy znajdują się fotografie obrazujące, iż roślinność nie uniemożliwiała oskarżonym obserwacji miejsca pobicia (fot. nr 12, 13, 17, 19). Na przestrzeni między groblą i ławką, na której siedzieli oskarżeni, a boiskiem nie ma żadnych krzewów, kęp, itp.. Owa dokumentacja fotograficzna sprawia, że dalsze argumentowanie sądu odwoławczego w omawianej kwestii byłoby zbędne.

Ta sama skarżąca próbuje nadto przekonywać, iż w kwestii sprawstwa A. W. (2) bez znaczenia jest okoliczność, iż w jego posiadaniu znalazł się telefon pokrzywdzonego. Przedstawia tu jednak własną wersję przebiegu wydarzeń (dobrowolne przekazanie telefonu oskarżonemu jako zabezpieczenie długu), nie wynikającą z materiału dowodowego. Tego rodzaju dywagacje w żadnym więc razie nie podważają prawidłowości rozumowania Sądu Okręgowego, który posiadanie przez oskarżonego słusznie uznał za okoliczność istotnie go obciążającą. Rozumowanie przedstawione na str. 18- 20 uzasadnienia wyroku nie nosi żadnych znamion dowolności.

Natomiast obrońca M. F. podnosi, iż świadkowie stwierdzający fakt gonienia przez oskarżonego W. pokrzywdzonego nie podają, iż zauważyli w pobliżu J. W. (1) i M. F.. Na tej podstawie więc stara się wykazać niewiarygodność tych ostatnich. Okoliczność ta jednak niczego nie przesądza. Zdarzenie miało miejsce w godzinach późnowieczornych, było już ciemno. Nic więc dziwnego w tym, że świadkom uszła obecność oskarżonych w miejscu w dość znacznie od nich (jak wynika z dokumentacji fotograficznej) oddalonym. W świetle zasad, o jakich mowa w art. 7 kpk, wniosek taki jest uzasadniony.

Gdy uwzględnić wywody zawarte w uzasadnieniach obu wniesionych apelacji konieczne okazuje się wskazanie skarżącym, iż nie jest tak, że sąd uprawniony jest do poczynienia tylko takich ustaleń, które są jedynie obiektywnie możliwe, a więc ustaleń nie znajdujących alternatywy. Ustalenia zawsze są bowiem konsekwencją oceny dowodów. Zatem w zależności od tej oceny sąd ustala zaistnienie określonych okoliczności bądź okoliczności te wyklucza i na tej podstawie przyjmuje określoną wersję danego zdarzenia. To, że obiektywnie możliwe jest przyjęcie wersji odmiennej, pozostaje bez znaczenia. Przy ocenie dowodów obowiązuje bowiem stosowanie dyrektyw art. 7 kpk, nie zaś art. 5 § 2 kpk statuującego zasadę in dubio pro reo. Ten ostatni przepis ma bowiem zastosowanie tylko przy ustalaniu okoliczności wynikających z już (i prawidłowo) ocenionego materiału dowodowego.

Z powyższych przyczyn apelacje, o ile kwestionują wyrok Sądu Okręgowego w zakresie rozstrzygnięcia o winie oskarżonych, nie są zasadne.

W apelacji obrońcy M. F. nie postawiono zarzutu rażącej niewspółmierności kary. Sąd Apelacyjny ogranicza się w tej sytuacji do stwierdzenia, iż orzeczone wobec oskarżonego kary tak jednostkowe, jak i łączna nie noszą żadnych

cech niewspółmierności. Są adekwatne i spełniają wszystkie swe funkcje w zakresie prewencji tak indywidualnej, jak i ogólnej.

Zarzut oparty na przepisie art. 438 pkt. 4) kpk sformułowany natomiast został w apelacji obrońcy A. W. (2). Z uwagi na sposób zaskarżenia wyroku dotyczy on pozostałych- poza orzeczoną za czyn z pkt. I aktu oskarżenia- kar jednostkowych. Rzecz jest jednak w tym, że nie został on w żaden sposób umotywowany. Skarżąca w uzasadnieniu swego środka nie czyni nic więcej, jak tylko stawia prostą tezę, iż kary te są rażąco niewspółmierne, przekraczają stopień winy oskarżonego i stopień społecznej szkodliwości czynów, których się on dopuścił. Podnosi, iż całokształt okoliczności mających wpływ na wymiar kary przemawia za łagodniejszym potraktowaniem oskarżonego i wymierzeniem kar jednostkowych oraz łącznej w rozmiarze umożliwiającym warunkowe zawieszenie wykonania tej ostatniej. Nie wyjaśnia jednak, jakie, konkretnie, okoliczności ma tu na myśli. Przede wszystkim jednak abstrahuje całkowicie od tego, co Sąd Okręgowy podniósł w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podając motywy takiego, a nie innego, ukształtowania orzeczenia w zakresie rozstrzygnięcia o karze.

Tymczasem argumentacja sądu jest logiczna i przekonująca. Przedstawiona została na str. 32- 34 owego uzasadnienia. Sąd uwzględnił tu okoliczności samych czynów oskarżonego, ale także jego właściwości osobiste. Określił właściwie charakter i znaczenie przypisanych przestępstw, prawidłowo ocenił stopień demoralizacji oskarżonego, zaakcentował jego uprzednią karalność. Nie sposób uznać, aby argumentacja ta była wadliwa, a w konsekwencji- iż kary orzeczone za czyny z pkt. II i III cechowały się niewspółmiernością. Nie ma przy tym potrzeby jej powtarzania.

To samo odnieść też należy do wywodów sądu I instancji, jeśli chodzi o wymiar kary za czyn z pkt. I, przy czym znalazły one miejsce także na str. 35 uzasadnienia wyroku. Kara 25 lat pozbawienia wolności jest niewątpliwie karą surową. W przypadku A. W. (2) jest jednak adekwatna, a przez to sprawiedliwa. Stopień społecznej szkodliwości czynu jest wyjątkowo wysoki, tak z uwagi na skutek, jak i okoliczności popełnienia. Jakkolwiek oskarżony działał w warunkach współsprawstwa, to właśnie on zainicjował agresję wobec pokrzywdzonego. On pozbawił pokrzywdzonego przytomności, z jego inicjatywy doszło do wrzucenia ofiary do wody i, w konsekwencji, pozbawienia jej życia. To A. W. (2) przywołał do siebie M. F. i skłonił go do udziału w zabójstwie. Jego rola była wiodąca. Gdy więc zważyć słusznie akcentowaną przez Sąd Okręgowy demoralizację oskarżonego, jego uprzednią karalność i ewidentną niepoprawność, wymierzona kara 25 lat pozbawienia wolności nie jest karą niewspółmiernie surową. W istocie rzeczy uwzględnia ona dyrektywy art. 53 § 1 i 2 kk i spełni wszystkie swe zadania.

W rezultacie kara łączna nie mogła zostać orzeczona w innym rozmiarze. Z oczywistych względów w zaistniałym stanie rzeczy jakakolwiek próba odniesienia się do wniosków obrońcy o zasadności warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej byłaby bezprzedmiotowa.

Ze wszystkich omówionych wyżej przyczyn i przy braku przesłanek dla zmiany lub uchylenia zaskarżonego wyroku niezależnie od granic wniesionych apelacji i podniesionych w nich zarzutów, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w części dyspozytywnej swego wyroku. Na poczet kar pozbawienia wolności zaliczył oskarżonym dlaszy okres tymczasowego aresztowania.

Orzeczenie o kosztach obrony oskarżonych z urzędu w postępowaniu odwoławczym uzasadnia § 14 ust. 1 pkt. 5 i § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 02.163.1348), zaś rozstrzygnięcie o kosztach sądowych za II instancję art.- art. 624 § 1 kpk. Oskarżeni pozbawieni są wolności i ich uiszczenie byłoby dla nich zbyt uciążliwe.